



## Dziękujemy za poparcie

Serdecznie dziękuję pracownikom Oddziałów KGHM Polska Miedź S.A. za zaufanie, jakim po raz kolejny obdarzyli mnie stając przy urnie wyborczej.

Oddane tak licznie przez Was głosy, są dla mnie wielką motywacją do dalszego nieugiętego działania, na rzecz interesów pracowniczych i przyszłości Polskiej Miedzi.

(-) Józef Czyczerski

Aż 3286 zatrudnionych w KGHM Polska Miedź S.A. pracowników uznało, że jestem tym, który będzie ich interesy należycie reprezentował w Radzie Nadzorczej. Jest to ilość, która może cieszyć, ale okazało się, to zbyt mało. Brakło niewiele, bo tylko 45 głosów, by ziszczyła się ich wola.

Dziękuję tym, którzy głosowali na moją osobę, stawiając na uczciwość i rzetelność oraz kompetencję moją i Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność”, któremu przewodniczę od lat w OZG Polkowice-Sieroszowice.

Bogusław Szarek

Jako nieznaną poza Oddziałem ZG Lubin działacz Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” kandydowałem w wyborach do Rady Nadzorczej po raz pierwszy. Pomimo tego - 2585 pracowników naszej Polskiej Miedzi postanowiło mi zaufać i oddać swoje głosy na moją skromną osobę. Dziękuję za to z całego serca.

Marek Budziak

## Deklaracja

Przedstawiciel pracowników w Radzie Nadzorczej Józef Czyczerski dziękuje i deklaruje

Dziękuję wszystkim Pracownikom za oddanie na kandydatów NSZZ Solidarność ponad 10 tysięcy głosów oraz 4484 głosy na moją osobę.

Ostatnie lata pokazały, że będąc w Radzie Nadzorczej skutecznie działałem na rzecz załogi KGHM. Skutecznie blokowałem wydanie decyzji szkodzących załodze i firmie, tak było, gdy idol ZZPPM, były prezes Wiktor Błądek wystąpił o 250% podwyżkę dla siebie i Zarządu i tak było, gdy profesor geolog prezes KGHM Stanisław Speczik, z nadania politycznego SLD(ZZPPM), chciał dla siebie i Zarządu 5% darmowych akcji, poprzez całkowite sprywatyzowanie Polskiej Miedzi. Będąc osamotniony w swych działaniach, wielokrotnie zgłaszałem zdanie odrębne do decyzji Rady Nadzorczej szkodzących naszej Spółce, a przede wszystkim załodze. I pomimo wprowadzenia w życie oprotestowanych przeze mnie uchwał, moja konsekwencja w działaniach, po czasie, ukazywała błędność decyzji i Rada wycofywała się z nich. Takim spektakularnym przypadkiem są wprowadzone w 2002r. przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. z politycznego nadania SLD(ZZPPM), a zatwierdzone przez Radę - Regulaminy dotyczące wynalazczości, racjonalizacji i wdrożeń. Wprowadzone przy jedynie moim sprzeciwie regulaminy doprowadziły do wielosetmilionowych wypłat dla różnych pseudo-racjonalizatorów jak np. dostawienie dodatkowych wanien w hucie głogowskiej.

Mój upór doprowadził do powołania komisji i zmiany regulaminów dotyczących innowacyjności, które wykluczyły możliwość wynagradzania za tą pseudodziałalność. Szkoda tylko, że cała sprawa

ugrzeźła w prokuraturze i nie ma finału przed sądem.

Wiedza uzyskiwana podczas pracy w Radzie Nadzorczej umożliwiała mi i moim kolegom związkowym skuteczniejsze działania na rzecz podwyżek płacy pracowniczej. Dotychczasowa moja działalność została odebrana pozytywnie przez załogę Polskiej Miedzi, uzyskałem największe poparcie wyborców dystansując następnego na liście o kilkaset głosów. Stało się tak, pomimo drapieżnej i zakłamej kampanii prowadzonej przez postać-związkowca i jego watahę przeciwko mojej osobie. Pracownicy Polskiej Miedzi nie dali się oszukać i podjęli właściwą decyzję postawili na kompetencję i rzetelność i głosowali na mnie, za co im jeszcze raz dziękuję.

W swojej dalszej pracy będę starał się ze wszelkich sił dbać o pracowników, którzy z narażeniem życia i zdrowia ciężko pracują dla dobra naszej Polskiej Miedzi. Będę to czynił wbrew przeciwnościom i kłodom rzucanym mi pod nogi przez tych, którzy chcą pozbawić pracowników Polskiej Miedzi współdecydowania o przyszłości firmy i jej pracowników.

W moim działaniu wiele się nie zmieni, nadal będę patrzył na ręce Zarządowi KGHM. W tej kadencji moim głównym celem jest zwrócenie bacznej uwagi na działalność Zarządu i Rady Nadzorczej, aby owoc naszej wspólnej pracy - zyski wypracowane w KGHM Polska Miedź S.A. - służyły rozwojowi Polskiej Miedzi zapewniając godziwą płacę i miejsca pracy dla nas i przyszłych pokoleń. Aby nie powtórzyły się inwestycje typu Kongo czy marnotrawienie miliardów złotych poprzez hedging (zabezpieczenia cen metalu w bankach). Aby płace pracownicze były corocznie waloryzowane, a dysproporcje płacowe pomiędzy grupami pracowniczymi tzw. „kominy” coraz niższe. Już wiadomo, że będzie to bardzo trudna kadencja.

Minister Skarbu Państwa Aleksander Grad postanowił o wykreśleniu Polskiej Miedzi z listy spółek o strategicznym znaczeniu dla Polski. Wprawdzie zapewnia, że nie oznacza to dalszej prywatyzacji Spółki, ale z pewnością jej nie oddała, tylko przybliży. Tym bardziej trudna, że duża część załogi po raz kolejny dała się zwieść złotoustym aktywistom i wybrała ponownie do Rady Nadzorczej, aż 2-ch członków ZZPPM. Będzie to, więc kolejna kadencja, gdy osamotniony w swej walce z korupcją i układami, będę zmuszony stawać sam wobec całej RN w obronie interesu szerokiej rzeszy pracowników KGHM. Oceniając w przyszłości efekty mojej pracy na rzecz załogi będziecie musieli brać pod uwagę, że wola znacznej ilości pracowników w Radzie Nadzorczej będzie zasiadać aż 2-ch aktywistów.

Dziękując Wam za wybór zapewniam, że nie dam się zastraszyć ani sądem, ani prokuratorem. Będę walczył o dobro pracujących, którzy też mają prawo do godziwego życia i wynagrodzenia. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby sprostać trudnemu zadaniu, jaki postawiliście przed moją osobą stawiając znak X przy moim nazwisku.

Józef Czyczerski

Nagroda roczna w czerwcu deklaruje prezes KGHM Polska Miedź S.A

## Wypłata nagrody

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” zwróciła się w kwietniu o przygotowanie wypłaty nagrody za wypracowany zysk, tak, aby jej wypłata była możliwa jeszcze w czerwcu.

Na majowym posiedzeniu Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. prezes KGHM Mirosław Krutin zapewnił Radę, że wypłata nagrody jest możliwa i odbędzie się w czerwcu 2008r.

Przypominamy, że wysokość wypłacanej nagrody wyniesie ok. 14% wynagrodzenia rocznego.

Zatrudnieni w KGHM Polska Miedź S.A. zdecydowali, kto będzie ich reprezentował w Radzie Nadzorczej.

# I po wyborach

**Sukces kandydata Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józefa Czyczerskiego jest bezsporny.**

Znane już są oficjalne wyniki wyborów do Rady Nadzorczej VII kadencji. Z analizy uzyskanych głosów poparcia wynika, iż mimo, że kandydaci NSZZ Solidarność: Józef Czyczerski, Bogusław Szarek i Marek Budziak zdobyli w sumie największą ilość głosów, jako reprezentacja związkowa, zdecydowanie wyprzedzając reprezentację ZZPPM, to jednak nie przełożyło się na konkretne miejsca w Radzie. Drugiemu pod względem uzyskanych głosów kandydatowi SKGRM NSZZ „Solidarność” Bogusławowi Szarkowi zabrakło 45 głosów do uzyskania mandatu w Radzie. Jest to niewiele, ale wystarczająco, aby go nie uzyskać. Pracownicy po raz kolejny dali się zwieść propagandzie nepotyzmu i kłamstwa aktywistów ZZPPM. Ze stron ich ulotek i organu pt. Związkowiec wiało bałwochwaltwem, jakie to zasługi wnieśli dla załogi Spółki ich przedstawiciele będąc w radzie przez ostatnią kadencję. Wszystko, co dobre dla pracowników uzyskały działające w KGHM związki zawodowe w negocjacjach z pracodawcą, okazało się jedyną zasługą 2-ch aktywistów ZZPPM zasiadających w Radzie, którzy tak naprawdę nie mieli w ich uzyskaniu zasług. Zakłamana propaganda oszukała ludzi, pozbawiła ich możliwości właściwej oceny przedstawicieli załogi w Radzie Nadzorczej.

**Wybór ten komentuje Józef Czyczerski**

*„Ponowny wybór do Rady przedstawicieli ZZPPM, którzy reprezentują pracowników dali się korumpować szybkimi awansami, wysokimi stanowiskami, przyjmowaniem dodatkowych stanowisk w radach z łaski Zarządu, nie wróży nic dobrego w przyszłości dla załogi. Zaciągając zobowiązania wobec pracodawcy, trzeba je spłacić - następuje markowanie działań i aktywności – czego niejednokrotnie byłem naocznym świadkiem.”*

**Wola wyborców jest - kogo wybiorą - i to oni, zawsze ponoszą konsekwencję swojej decyzji.**

**Mijanie się z prawdą w celu zdyskredytowania swoich politycznych lub związkowych adwersarzy stało się już regułą uprawianą przez grupę polityko-związkowców.**

# Manipulacje

**Manipulowanie faktami dla osiągnięcia korzyści, to sprawa naganna, nie dla wszystkich, dla pewnych grup to normalne działanie.**

Do grupy specjalizującej się od lat w manipulowaniu faktami z pewnością należy zaliczyć aktywistów ZZPPM na czele z posem – związkowcem Ryszardem Zbrzyznym.

Przed wyborami do Rady Nadzorczej dla zdyskredytowania jednego z kandydatów przekonywał pracowników Polskiej Miedzi na łamach Związkowca, że jest on przestępcą, który figuruje w Rejestrze Skazanych i dlatego nie należy na niego głosować, zwłaszcza, że trwają prace w parlamencie nad zmianą prawa, które z mocy ustawy usunie Czyczerskiego z Rady.

Po opublikowaniu przez Pryzmat zaświadczenia o nie karalności kandydata, przeinaczając swoje wcześniejsze rewelacje, dalej ziośliwie i uparcie brnął w pomówieniach twierdząc, że kandydat był w rejestrze skazanych, ale już nie jest, bo... ma jednak przeszłość przestępczą i stąd opublikowane zaświadczenie o niekaralności nie może oczyszczać kandydata. Dla poparcia tej tezy podał datę zdarzenia przełom 2004 i 2005, kiedy to Sąd skazał Józefa Czyczerskiego. Wycofał się z twierdzenia, że w rejestrze sadowym i stworzył nowy rejestr sądowy spraw, które rozpatruje Sąd Grodzki w Głogowie, jakie to wykroczenie popełnił kandydat już nie podaje. Dlaczego? Bo popełnione wykroczenie nastąpiło w obronie interesów pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Można się spodziewać, że podanie prawdy o zdarzeniu przysporzyłoby głosów kandydatowi, a o to przecież Zbrzyznemu nie chodziło. Celem było podważenie autorytetu przewodniczącemu Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józefowi Czyczerskiemu i spowodowanie, aby pracownicy nie głosowali na niego.

Dla nas znających historyczną prawdę jest oczywistym, że Czyczerski nie jest oraz nie był nigdy przestępcą, ale w KGHM jest zatrudnionych prawie 19 tysięcy pracowników, którzy posiadają prawo wyborcze. Czy oni znają prawdę? Wypowiedź posła Rzeczypospolitej Polski ma swój wymiar, jest podparta jego autorytetem poselskim. Poseł kształtuje prawo w Polsce i ludzie mają prawo oczekiwać, że poseł zachowuje się w każdej chwili etycznie, a zwłaszcza nie kłamie, nie oszukuje i nie manipu-

luje faktami.

Zdajemy sobie sprawę, że Pryzmat nie wszędzie dociera i waga jego słowa nie jest miarą w stosunku do słowa posła RP. Dlatego przedstawiciel załogi w Radzie Nadzorczej Józef Czyczerski, aby się oczyścić z rzucanej na niego potwarzy kieruje sprawę do Sądu. W Polsce rozprawy trwają w nieskończoność, a niewiadomo czy poseł, który ma na bakier z etyką zdobędzie się na odwagę i nie będzie zasłaniał się immunitetem poselskim.

**Dlatego spróbujemy przybliżyć naszym czytelnikom przyczyny i zdarzenia, jakie miały miejsce pod koniec 2004 roku, gdy J. Czyczerski stanął przed Wydziałem Grodzkim Sądu Rejonowego w Głogowie.**

**Mamy w Polskiej Miedzi końcówkę roku 2004**

**Aktywiści planują podwyżkę o 250% wynagrodzenia swojemu Zarządowi**

W KGHM Polska Miedź S.A. rządzi Zarząd z nadania politycznego SLD(ZZPPM) pod przewodnictwem prezesa Wiktora Błądka wykreowanego przez „króla Polskiej Miedzi” Ryszarda Zbrzyznego.

Trwa dobra passa dla miedziowej spółki, padają kolejne rekordy produkcyjne i finansowe – potwierdzenie tych faktów słyhać z każdej strony. Na podstawie tych super wyników Zarząd miedziowego holdingu, po przepracowaniu paru miesięcy, wystąpił do Rady Nadzorczej o automatyczną i niezależną od kondycji finansowo-ekonomicznej spółki 100% podwyżkę swoich stawek zaszerogowania.

Z obserwacji zachowań i wypowiedzi członków Rady Nadzorczej na posiedzeniach można wywnioskować, że przeciwny podwyżką uposażenia Zarządu jest tylko jeden członek Rady Nadzorczej z pracowniczego wyboru Józef Czyczerski. Kolejne posiedzenie Rady i wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie.

**Przez ostatnie lata zatrudnionym w Polskiej Miedzi spadła płaca realna. Zarząd za aprobatą aktywistów ZZPPM nie wprowadzał w 2002r. i 2003r podwyżek stawek zaszerogowania.**

Związki działające w KGHM Polska Miedź S.A. po dokonaniu wstępnej oceny kondycji finansowej Spółki 24 listopada 2004r. przedstawiają propozycję waloryzacji płacy pracownikom wynagradzanym w/g Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, która zdaniem związków powinna polegać na:

1. wypłaceniu jeszcze w roku 2004 - dodatkowej nagrody za bardzo dobre wyniki produkcyjno – ekonomiczne w wysokości 50% średniej pensji liczonej jak za urlop,
2. podwyższeniu stawek osobistego zaszerogowania nie mniej niż o 10% od 1. 01. 2005r.
3. przeszerogowaniu 30% załogi KGHM Polska Miedź S.A. od 01.01.2005r.
4. procentowym podwyższeniu stawki podstawowej na PPE w roku 2005.
5. ustaleniu na 2005r. puli skierowań wczasów profilaktyczno-leczniczych na poziomie nie mniejszym niż w 2004r.

Żądania te w imieniu załogi związku przekazują pracodawcy z wnioskiem o dokonanie w trybie pilnym symulacji skutków, jakie powstaną dla spółki przy zastosowaniu propozycji związkowej. Pracodawca zobowiązuje się do wykonania analizy i niezwłocznego jej przekazania. Podkreśla przy tym, że ma już podpisane porozumienie z ZZPPM określające podwyższenie stawki PPE od lipca przyszłego roku, wzrost stawek o 9% bez 30% przeszerogowań na rok przyszły i likwidujące 50% nagrodę dla pracowników za dobre wyniki w bieżącym roku.

Obecni na spotkaniu aktywiści ZZPPM potwierdzają wcześniej zawarte separastyczne ustalenia płacowe i odcinając się od wniosku ogólnozwiązkowego stwierdzają, że w tym roku oraz przyszłym załoga KGHM nie otrzyma nagrody i przeszerogowań.

**Prezes do związków**

26 listopada 2004r. prezes Zarządu Polskiej Miedzi Wiktor Błądek poinformował związki, że symulacja płacowa skutków finansowych będzie gotowa do 9 grudnia i na ten dzień wyznaczył spotkanie przedstawicieli pracodawcy ze związkami zawodowymi.

**Sekcja ponagla**

SKGRM NSZZ „Solidarność” jest przekonana, że wyznaczenie tak odległego terminu spotkania jest grą na zwłokę i prowadzi do realizacji uzgodnionego przez Zarząd KGHM z aktywem ZZPPM pozbawienia pracowników połowy pensji w tym roku. Dlatego występuje z ponagleniem do prezesa KGHM W. Błądka. Przewodniczący SKGRM Józef Czyczerski pisze: *„(...) Solidarność nie przyjmuje do wiadomości, że zarząd przy zatrudnianiu fachowców wysokiej klasy, potrzebuje aż ponad dwóch tygodni na wyliczenie symulacji płacowej, tym bardziej, że żądanie Solidarności wypłaty gratyfikacji za bardzo dobre wyniki produkcyjne jest znane zarządowi już od kilku miesięcy.(...)”*

**Zbulwersowanie związków wzbudza zwłaszcza fakt, że w tym czasie prezes zarządu po przepracowaniu paru miesięcy na tym stanowisku, składa wniosek do Rady Nadzorczej, o podniesienie o ponad 100% stawek zaszerogowania zarządowi, przy automatycznym,**

co miesięcznym ich podwyższeniu, do 25-krotności średniej płacy w sektorze przedsiębiorstw.

**Wobec tak nierównego traktowania pracowników KGHM Polska Miedź S.A. - Solidarność zapowiada zorganizowanie pikiety protestacyjnej przed centralną karczmą piwną.**

W odpowiedzi na zapowiadany protest związkowy prezes W.B. nie przyspiesza przedłożenia analizy płacowej i nie podejmuje rozmów ze związkami zawodowymi, wydaje odezwę pt. „O co chodzi Solidarności”. Chwali się w niej, że nie obniży wynagrodzeń pracowniczych w 2005 roku, bo tak jak w tym wypłaci 50% nagrodę (fakt, że na gorszych warunkach - przemilcza) oraz podniesie wynagrodzenia średnio o 9% w tym zwiększy od lipca składkę o 1% średniego wynagrodzenia na PPE. Insynuuje, że Solidarność tego nie zauważa oraz dodaje - nieprawdą jest, że zarząd żąda 100% podwyżek stawek podstawowego wynagrodzenia dla siebie, bo wynagrodzenie dla zarządzających ustala Rada Nadzorcza po długiej dyskusji.

Solidarność znając wyniki finansowo-ekonomiczne spółki, wie, że dają one możliwość wykonania dużo większego ruchu płacowego w sferze pracowniczej niż ustalony przez grupę trzymająca władzę w KGHM, co potwierdza wniosek zarządu o 100% podwyżkę swojej stawki i nie ma tu znaczenia, kto ustala wynagrodzenie dla zarządzających i czy będzie krótka czy dłuższa dyskusja.

Prezesowi W.B. wtóruje chór klakierów spod znaku ZZPPM. W swym oświadczeniu z dn. 1 grudnia 2004r. poseł i przewodniczący, żądanie Solidarności - dot. podwyżki stawek pracowniczych od stycznia 2005r o 10% i wypłaty w 2004 roku 50% nagrody, oraz przeszerogowania 30% zatrudnionych - nazywa absurdem i dążeniem do pozbawienia pracowników należnych im podwyżek i nagród. A zaraz poniżej oświadcza, że pracownicy dzięki jego staraniom dostaną od stycznia 2005r. 10-cio % podwyżkę stawek (choć uzgodnił 9- cto %)

#### **Solidarność wyraża swe oburzenie**

Przewodniczący SKGRM NSZZ Solidarność Józef Czyczerski pisze - „Po zapoznaniu się z pismem z dnia 01.12.2004r. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność przyjmuje z oburzeniem, że Prezes Zarządu, który doprowadza do łamania prawa, kolaboruje z partyjnymi mocodawcami z ZZPPM, zamiast przyznać się do błędów, wyciągnął wnioski i dąży do porozumienia, jątrzy i podkreśla niezadowolenie wśród pracowników KGHM Polska Miedź S.A.

Przecież to Pan odpowiada za to, co się obecnie dzieje. Tworzenie negatywnego wizerunku firmy wśród akcjonariuszy i gości, których Pan zaprosił na uroczystości Barbórkowe, to Pana zasługa.

Po raz kolejny powtarzamy, na podpisane separatystyczne porozumienie ze swoimi partyjnymi kolegami z SLD w zamian za obiecanie dla siebie i Zarządu 100% podwyżki, nie będzie zgody ze strony NSZZ Solidarność.

Ma Pan możliwość wycofania się ze swoich decyzji i podjęcie autentycznych negocjacji w sprawach określonych w piśmie z dnia 24.11.2004r., podpisanym przez wszystkie pracownicze związki zawodowe działające w KGHM.

Działacze z Prezydium ZZPPM po raz kolejny zachowali się jak pijawki i są zainteresowani tylko załatwianiem swoich prywatnych interesów w postaci udziału w kolejnych Radach Nadzorczych z nadania Zarządu, podwyższaniem swoich wynagrodzeń o kilkanaście kategorii, zatrudnianiu swoich żon i dzieci, ponad limitowych odznaczeń i wyróżnień, a w zamian są gotowi zagwarantować Zarządowi 250% wzrost wynagrodzeń.

I na dodatek bezczelnie twierdzą, że zajmują się dążeniem do uzyskania godziwych wynagrodzeń dla ciężko pracujących górników, hutników i przeróbkarzy.

Aprobując takie działania staje się Pan współodpowiedzialny za to, co się zdarzy.

W naszej ocenie najwyższy czas, aby cała Polska dowiedziała się o tym, co się dzieje w Polskiej Miedzi. Oczekujemy na decyzje w terminie określonym w piśmie z dnia 26.11.2004r.”

#### **Huk petard na powitanie**

Przybywających na centralną karczmę piwną 3 grudnia 2004r., zorganizowaną przez zarząd KGHM Polska Miedź S.A. z okazji tegorocznej Barbórki, witała załoga Spółki hukami petard i transparentami domagającymi się wypłaty 50% nagrody w roku rekordowego zysku, podwyżek stawek osobistych o 10% i przeszerogowań 30% załogi od stycznia 2005r. Dla podkreślenia swego sprzeciwu wobec dyskryminacji płacowej grupy pracowniczej wynagradzanej zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy, a wywyższeniu ponad miarę pracowników kontraktowych, skandowano: „Precz z mafią w KGHM!”, „Godziwa płaca dla robotnika, a nie tylko dla prezesa”, „Po Rywinie i Orlenie czas na KGHM”.

Gdy pracownicy KGHM Polska Miedź S.A. protestowali w Głogowie pod halą, w środku aktywiści ZZPPM wraz z posłem bawili się najlepsze z Zarządkiem. Oni byli zadowoleni - od Zarządu otrzymali

przeszerogowania o kilkanaście grup i dodatkowe wynagrodzenie z Rad Nadzorczych spółek zależnych od Zarządu KGHM oraz ich dzieci znalazły zatrudnienie na intratnych stanowiskach w Polskiej Miedzi.

Aktywista i prezes W. Błądek już w trakcie pikiety wezwał policję do usunięcia protestujących pracowników Polskiej Miedzi. Po pikiecie żądał ukarania prowadzącego pikietę w słusznej sprawie Przewodniczącego Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józefa Czyczerskiego. Sąd rozpatrzył zgłoszenie prezesa i za organizację oraz prowadzenie pikiety w obronie wynagrodzeń pracowniczych i przeciw dalszemu wzrostowi kominów płacowych w KGHM Polska Miedź S.A. wymierzył J. Czyczerskiemu grzywnę.

Poniesiona przez Czyczerskiego kara opłacała się zatrudnionym w KGHM. Pikieta przyniosła zamierzony efekt – nagłośniła na całą Polskę nieuczciwe zamiary aktywistów podniesienia stawki prezesa Wiktora z 46.000 do 96.000 zł/m-c. Pod naciskiem opinii publicznej - król Polskiej Miedzi i jego prezes wycofali się z planowanych podwyżek.

Jak się okazuje poseł-związkowiec słuszny protest załogi przeciw dalszemu zwiększaniu kominów płacowych, nagrodzie i przeszerogowaniom dalej ocenia negatywnie i określa jego organizatora mianem przestępcy.

My razem z załogą Polskiej Miedzi uważamy, że wykroczenie polegające na organizacji pikiety w słusznej sprawie nie jest przestępstwem, a wynagrodzenie 960.000zł/rok prezesa KGHM jest godziwe i nie ma potrzeby wprowadzania 250% podwyżki.

**Twierdzenie, że organizator pikiety jest przestępcą i dlatego załoga ma na niego nie głosować narusza dobre imię i dobra osobiste Józefa Czyczerskiego. Jest działaniem wysoce nieetycznym i w wykonaniu posła RP rzuca negatywne światło na Polski Parlament.**

### **Spotkanie integracyjne członków NSZZ „Solidarność”**

## **Przy bunkrze**

Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność O/ZG Lubin organizuje 7 czerwca 2008r. dla swoich członków zatrudnionych w kopalni Lubin na sztybach LW, LG i LZ spotkanie z poczęstunkiem.

Na spotkanie został zaproszony przewodniczący Zarządu Regionu „Zagłębie Miedziowe” NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski.

Spotkanie organizowane tradycyjnie od lat w Lubinie, na lotnisku przy bunkrze, ma na celu przybliżenie spraw związkowych realizowanych na najwyższych szczeblach NSZZ „Solidarność”. Uczestnicy spotkania będą mogli się dowiedzieć o działalności NSZZ „Solidarność” na szczeblu Zarządu Regionu i Komisji Krajowej oraz zadawać trudne pytania dotyczące spraw, którymi żyje Solidarność. W celu ustalenia dokładnej liczby uczestników Komisja Międzyzakładowa postanowiła przeprowadzić wcześniejsze zapisy oraz ustaliła 10 złotową odpłatność, która pokryje częściowo przewidziany poczęstunek.

Zapisy chętnych są przyjmowane u przedstawicieli na poszczególnych rejonach LW, LG i LZ lub w Biurze Komisji.

### **Wielki festyn już nie długo**

## **Będzie dobra zabawa**

28 czerwca 2008r. w Małowicach (koło Ścinawy) odbędzie się festyn rodzinny zorganizowany przez Międzyzakładową Komisję NSZZ Solidarność przy O/ZG „Lubin” dla członków tej organizacji.

Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji: konkursy z nagrodami dla dzieci; konkurs wędkarski; zabawę na wolnym powietrzu oraz poczęstunek wraz z napojami.

Na festyn z wszystkich przystanków pracowniczych Lubina będą dowoziły uczestników oznakowane autobusy.

Za udział w imprezie przewidziano odpłatność od uczestnika dorosłego 20 zł i od jego pociechy 10 zł. Bilety są do nabycia w biurze związku do wyczerpania miejsc w nieprzekraczalnym terminie do 23 czerwca br. (telefoniczne informację pod nr 5563)

Uczestnicy festynu będą mogli zakupić po 5 zł dowolną ilość losów, które wezmą udział w losowaniu wielu cennych nagród. Dochód z sprzedanych losów tradycyjnie, jak co roku, zostanie przeznaczony przez organizatorów na akcję charytatywną – tj. zakup paczek dla najuboższych z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

**Do zobaczenia na festynie!  
Z górniczym pozdrowieniem Szczęść Boże!  
Przewodniczący Bogdan Nuciński**

## Przedstawiciele załogi KGHM u Ministra

# Polska Miedź zaprasza

W Ministerstwie Skarbu Państwa, 21 maja 2008r., odbyło się spotkanie Ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada z przedstawicielami załogi w Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. zorganizowane na ich wniosek.

Spotkanie zwołane z inicjatywy związkowców miało swe podłoże m.in. w sytuacji, która się wytworzyła w wyniku działań przewodniczącego Rady Nadzorczej, podjętych z pominięciem przedstawicieli załogi oraz wypowiedzi Ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada w/s skreślenia KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek o strategicznym znaczeniu dla państwa.

**Uczestniczący w spotkaniu przewodzący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi Józef Czyczerski poruszył tematy dotyczące strategicznych zamierzeń SP wobec Polskiej Miedzi, w szczególności:**

1. Informacji Ministra o zamiarze usunięcia KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego dla państwa. Przewodzący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski przekazał ministrowi informację o dużym wzburzeniu, jakie wywołała ona u załogi Polskiej Miedzi. Wskazał, na znaczenie Spółki dla ludzi w niej zatrudnionych i całego Regionu oraz dla Polski. Znaczenie ekonomiczne *Polskiej Miedzi* dającej pracę 19 tysiącom pracowników oraz ponad kilkudziesięciu tysiącom zatrudnionych w grupie kapitałowej i firmach kooperujących powoduje, że KGHM ma istotne znaczenie dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego w regionie i kraju. Brak kontroli Państwa nad Spółką o tym znaczeniu może spowodować trudne do przewidzenia skutki, a w przypadku wrogiego przejęcia i likwidacji niewyobrażalne tragedie społeczne. **Dostrzegł ten problem Rząd Polski, który 14 grudnia 2005 roku umieścił KGHM Polska Miedź S.A. na liście 15 spółek o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.**

Piętnaście spółek znalazło się na liście przedsiębiorstw o strategicznym znaczeniu dla kraju, wobec których Ministerstwo Skarbu Państwa może korzystać ze specjalnych uprawnień, czyli tzw. złotego weta. Uprawnienia te polegają na możliwości blokowania uchwał niekorzystnych dla Skarbu Państwa lub zgłaszaniu sprzeciwu w stosunku do planowanych działań dotyczących istotnych sfer działalności tych spółek.

Wydane w grudniu 2005r. rozporządzenie wynika z przepisów ustawy z 3 czerwca 2005 roku, o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykorzystaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

**Dlaczego teraz minister Skarbu Państwa chce pozbyć się tych szczególnych uprawnień wobec KGHM, zgodnych przecież z ustanowionym i obowiązującym prawem w Polsce?**

W odpowiedzi minister Aleksander Grad stwierdził: - „*że umieszczenie jakiegokolwiek spółki na liście spółek o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego powinno pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami wspólnotowymi w tym zakresie. Należy dodać, że Rzeczpospolita Polska z chwilą akcesji do Unii Europejskiej przyjęła do swojego porządku prawnego dorobek prawa wspólnotowego, co oznacza, co do zasady obowiązek jego respektowania.*

Zgodnie z opinią wyrażoną przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej KGHM Polska Miedź S.A. działa w sektorze nie mającym znaczenia z punktu widzenia porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

*Obecność przedmiotowej spółki na liście jest również kwestionowana przez Komisję Wspólnot Europejskich, która w wystosowanej przeciwko Polsce uzasadnionej opinii dotyczącej naruszenia art. 56 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską przez przepisy ustawy z dnia 3 czerwca 2005r. o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego podniosła m.in. argumenty dotyczące*

*braku związku objęcia zakresem szczególnych uprawnień niektórych sektorów, w tym m.in. sektora wydobywania i przetwórstwa miedzi z utrzymaniem porządku lub bezpieczeństwa publicznego.”*

**Józef Czyczerski zwrócił uwagę ministrowi, że:**

- przepisy ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa i wydane na jej podstawie Rozporządzenie Rady Ministrów umieszczające na liście przemysł wydobywczy i przetwórczy miedzi zostały ustalone w czasie, gdy Polska znajdowała się w Unii Europejskiej.
- W Unii Europejskiej, poza Polską, nie ma przemysłu miedziowego, dla którego Polska Miedź chroniona przez państwo stanowiłaby konkurencję.
- Nic się nie zmieniło w przepisach od 2005r., gdy umieszczano na liście KGHM, jeżeli prawo się nie zmieniło, to nie ma podstaw do zmiany decyzji i nie uznawania dobra Narodowego, jakim jest bezspornie *Polska Miedź*, jako Spółka o szczególnym znaczeniu strategicznym dla Polski.

W odpowiedzi Minister poinformował, że zarówno postępowanie prowadzone dotychczas przez Komisję, jak i jego ewentualne efekty nie mają wpływu na politykę właścicielską Ministra Skarbu Państwa wobec Spółki. W związku z tym odnosząc się do obaw załogi dotyczących szybkiej prywatyzacji spółki, w przyjętym w dniu 22. IV. 2008r. przez Radę Ministrów „Programie prywatyzacji na lata 2008 – 2011” nie zaplanowano prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A.

2. Przeznaczenia wypracowanych w KGHM Polska Miedź S.A. zysków na inwestycje służące rozwojowi Polskiej Miedzi w Polsce, a nie jak to było do tej pory na wypłatę dywidendy lub inwestycje poza granicami Polski. Przewodniczący Sekcji wskazał na niedoinwestowanie ciału technologicznego. Zwrócił uwagę Ministra na planowaną inwestycję poszukiwawczo-wydobywczą w Niemczech, wyrażając wątpliwość w celowość jej kontynuacji. *Jestem przekonany, że Niemcy posiadający o wiele większy kapitał już dawno by zbudowali kopalnie i eksploatowali złoża miedzi, gdyby był, chociaż cień szansy na ich optymalność. Jaki by mieli cel w sprowadzaniu wsadu do swoich hut z Peru i Chile, gdyby mieli możliwość jego pozyskania ze swoich złóż?*

Zamiast trwonić pieniądze na kolejne „Kongo w Niemczech”, lepiej przyrzeć się złożom rudy zalegającym w Polsce. Tu zainwestowana złotówka zwróci się nam dwukrotnie poprzez pozyskanie rudy dla naszych hut i miejsc pracy dla Polaków.

Gdy jest koniunktura na miedź nasze polskie kopalnie, huty i zakłady przerobcze, trzeba doinwestować poprzez modernizację i maksymalnie rozbudować, aby móc wstrzymując inwestycje i przetrwać dekoniunkturę, gdy braknie na inwestowanie pieniędzy.

Teraz, gdy jest zysk nie należy ciąć kosztów inwestycyjnych, trzeba je zwiększać, bo mamy pieniądze, a ciąć koszty, gdy kasy braknie. Dlatego wypracowany zysk powinien pozostać w KGHM, a nie być wypłacany akcjonariuszom, jako dywidenda.

Minister nie podzielił zdania J. Czyczerskiego wyrażając odmienne zdanie, co do kosztów – uważa, że koszty należy ograniczać. Również, co do wypłaty dywidendy minister ma odmienne zdanie – uważa, że powinna być ona wypłacana corocznie w wysokości połowy zysku.

3. Wyraził zaniepokojenie ruchami kadrowymi dokonywanymi w KGHM Polska Miedź S.A. Zwrócił się do ministra z prośbą, aby, gdy dokonuje się zmian kadrowych, zastępować dotychczasowych ludzi fachowcami. Wskazał przykłady, gdy dokonywane ruchy kadrowe nie zmiernają we właściwym kierunku.

**Na koniec spotkania przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski zaprosił Ministra do zapoznania się z ciągiem produkcyjnym Polskiej Miedzi. Minister stwierdził, że z chęcią przyjedzie do KGHM Polska Miedź S.A.**

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)